

Hala, czyli o harmonii ducha i ciała rzecz nie najbardziej mała

I

Gdzie żleb turnię przerzyna, w środku grząskiej hali
u podnóża pagórka cudnego w oddali
wynurza się znienacka spomiędzy akacji
szkoła, przyczótek chrobry prężnej edukacji.

II

Notabene skądinąd z dawna krąży w borze
tu i ówdzie korzystna wieść, że w gmachu może
każde zwierzę się zmierzyć z marzeniem odważnym,
by doktorem wszech nauk stać się wkrótce ważnym.

III

Tchórz, nurzyki, gzegzólki biało prążkowane,
żubry, piegże i kszyki z rzadka cętkowane,
huncwot, który w żeremiach żyje albo w jarze,
zgłębia nauk arkana, jak rozsądek każe.

IV

Ten i ów waży słowa arcydzieł Homera
i historie zakuwa o hydrze, chimerach,
drugi nurza się w książkach, bowiem z bakłażana
warzyć chce nie paskudztwa, lecz pożywne dania.

V

Lecz nie najbłahszy szkopuł zatruwał wciąż noce
dowództwa tej śródleśnej placówki uroczej,
gdyż brak sali do harców, nie najbardziej chlubny,
na tężyznę mięśni wpływ mógł wyrzucić zgubny.

VI

Raz w raz chojrak raniuszek lub córuchna tchórza
dalejże w krąg narzekać, że sala nieduża,
zżymać się, że od rzutów lepsza jest cud-dieta
a w tej obskurnej budzie nużyć ich to nietakt.

VII

Bo hultaje wołały w szatni spokój błogi,
by pół leżąc, pół siedząc wtranżalać hot dogi,
gdy im robić się każe w dal albo wzwyż skoki,
w okamgnieniu znikają, czmychając na boki.

VIII

Szast-prast hycają w chaszczce próżniaki przechery
i na rubieżach kniei gubią hajdawery,
raz-dwa ściga ich chybkie ciało pedagogów,
zasuwa przez rzeczutki i krze tui, głogów.

IX

„Wy bęcwały, hulaki, chmyzy, chuligani !”
- tak hojnie dyrektorka chłystków chyżych gani,
bo pięćsetipółletni bór ów nie pamięta,
by hardym się nieróbstwem zhańbiły zwierzęta.

X

Rad nierad wydał zarząd rzeszy zwierząt licznej
dekret o urządzeniu nowej gimnastycznej
hali, gdzie najkorzystniej, miast złorzeczyć, zrędzić,
mogłaby pożytecznie młodzież czas swój spędzić.

XI

Bo koi haust nadziei, że lek na niechcenie
to ruch jest i harówka, nie próżne zrządzenie,
więc my także prastarej sentencji zawierzmy,
że w prężnym ciele także i duch będzie mężny.